

Dwumiesięcznik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie		listopad - grudzień 2018	182
Ukazuje się od 1993 roku	www.sp6.resman.pl	gratis	



rys. Daria Sierżęga, VIII

Szkolna sonda

1. Czy ofiarowałeś dar dla dzieci z hospicjum?

tak – 25 nie - 48

2. Czy przyniosłaś/przyniosłeś do szkoły swoją maskotkę z okazji Dnia Misia?

tak – 65 odpowiedzi nie – 8 odpowiedzi

3. Czy byłeś na dyskotecie andrzejkowej?

tak – 58 nie – 15

Na pytania odpowiadali uczniowie klasy VIII, VII, IVb oraz dziewczęta z klasy V.

Kamila Cieszyńska, Milena Adamiec, VIII

Wywiad numeru



W grudniowym wydaniu gazetki zamieszczamy wywiad z nową nauczycielką fizyki - panią Agnieszką Kot.

- Dzień dobry, jak podoba się Pani w naszej szkole?
- **Dzień dobry, ogromnie mi się tu podoba. Wszyscy przyjęli mnie miło i serdecznie.**
- Bardzo nam miło! Od jak dawna uczy Pani fizyki?
- **Jestem nauczycielką fizyki od sześciu lat. Po studiach rozpoczęłam pracę w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Siedlcach. Później wróciłam w rodzinne strony i pracowałam w Gimnazjum nr 2 w Rzeszowie.**
- Czy lubi Pani pracę z młodzieżą?
- **Tak, praca ta przynosi mi wiele radości i satysfakcji, ponieważ robię to, co lubię. Jest to po prostu wpisane w mój zawód.**
- A kim chciała Pani zostać jako dziecko?
- **Od dziecka chciałam zostać nauczycielką.**
- Czy w szkole była Pani uważana za pilną uczennicę?
- **Myślę, że byłam pilną uczennicą. Bardzo zależało mi na dobrych ocenach. Chętnie brałam udział w konkursach i przedstawieniach szkolnych.**
- Jaki przedmiot sprawiał Pani trudności, gdy chodziła Pani do szkoły?
- **Największe trudności miałam z historią.**
- A czy wtedy lubiła Pani fizykę?
- **Już od szkoły podstawowej fizyka bardzo mnie interesowała. Lubiałam obserwować i wykonywać różne doświadczenia, eksperymenty.**
- Czy uważa się Pani za surową nauczycielkę?
- **Nie mnie to oceniać, należy zapytać o to moich uczniów.**
- Gdyby miała Pani możliwość zmiany zawodu, kim by Pani została?
- **Nie wyobrażam sobie wykonywania innego zawodu niż praca nauczyciela.**
- Jakie są Pani zainteresowania?
- **W wolnych chwilach jeżdżę na rowerze i oglądam filmy.**
- Ma pani jakieś zwierzątko?
- **Nie mam w domu zwierząt, ale może w przyszłości to się zmieni.**
- Bardzo Pani dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów w pracy i w życiu prywatnym.
- **Dziękuję.**

Martyna Wesołowska, VIII

Słowiańskie ciekawostki

Czasami, gdy się zdenerwujemy, mówimy: „A niech to lichu weźmie!”. Okazuje się, że lichu było słowiańskim demonem choroby i nieszczęścia. Dlatego lepiej uważajmy na słowa!

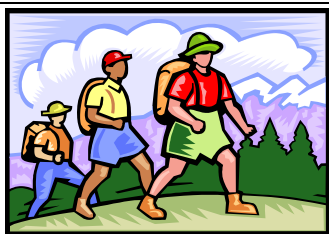
Na pewno wielu z nas kojarzy baśń pt. „Śpiąca królewna”. Można w niej znaleźć fragment, gdzie trzy wróżki składają podarunki małej księżniczce. Otóż inspiracją dla tych postaci były słowiańskie boginie Rodzanice. Słowianie wierzyli, że Rodzanice wróżyły przyszły los człowieka. Dlatego często przedstawiano je nad kołyską dziecka. Aby zapewnić swojemu potomkowi lepszą przyszłość, nasi przodkowie sądzili, że można te boginki przekupić jedzeniem.

Słowo „piorun” pochodzi od słowiańskiego boga Peruna, którego imię oznacza: „Ten, który uderza”. Perun walił o Ziemię podłużnym kamieniem, a że jego siła była wielka, skała zaczynała się świecić. Tak Słowianie tłumaczyli sobie powstawanie piorunów. Gdy zauważyli długi kamień, uznawali go za rzecz świętą i dawali dziecku do kolebki. Miało to zwiastować szczęście.

Na początku myślano, że Baba Jaga była dobrą boginką lasu! Przez coraz częstsze zaginięcia ludzi w lasach Słowianie zaczęli sobie tłumaczyć, że to właśnie Baba Jaga jest wszystkiemu winna. Dlatego teraz imię tej wiedźmy kojarzy nam się z czarnym charakterem.

Święto Kolad Słowianie obchodzili 24 grudnia. Wierzono, że bóstwo ciemności (Weles) i światła (Rod-Kułada) walczą o dominację na świecie. Rod zwyciężył. Co roku Słowianie śpiewali i cieszyli się ze zwycięstwa światła.

Karolina Leško, VIII



Na turystycznym szlaku...

W sobotę 27 października 2018 roku odbyły się Jesienne Drużynowe Marsze na Orientację – Górnio 2018, zorganizowane przez Zarząd Oddziału PTTK w Rzeszowie oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Sokołowie Małopolskim.

Zbiórka była punktualnie o 8.30 na dworcu PKS w Rzeszowie przy stanowisku M. Podróż autobusem z Rzeszowa do Górna trwała około 35 minut. Gdy dojechaliśmy na miejsce, okazało się, że impreza jest bardzo duża. Na parkingu stało kilka autokarów, a uczestnicy przybyli z Rzeszowa i okolic. Naszą szkołę reprezentowało aż 32 uczniów z klas IV-VIII, którzy mieli wystartować w szesnastu dwuosobowych drużynach.

Kiedy numery startowe zostały rozlosowane, wiedziałyśmy z koleżanką, że na start będziemy czekać dość długo. Miałyśmy numer 65, a kolejne drużyny wyruszały w drogę co minutę. Ponieważ była piękna pogoda i przygrzewało słońce, długie oczekiwanie na start wcale nam nie przeszkadzało.

Zaopatrzone w kompas i specjalnie przygotowaną mapkę, wyruszyłyśmy w drogę. Miałyśmy do pokonania trasę o długości około 3 km w maksymalnym czasie stu minut. Niektóre odcinki pokonałyśmy biegiem. Trasa wiodła głównie przez łąki i las po dość równym terenie. W trakcie marszu trzeba było zaliczyć punkty kontrolne. Było ich aż jednaście. Udało się nam je dość szybko znaleźć, chociaż nie obyło się bez pomyłek. Jedna z nich kosztowała nas nadłożenie drogi, a wiadomo, że oznaczało to przedłużenie marszu. Ostatecznie całą trasę pokonałyśmy w 90 minut.

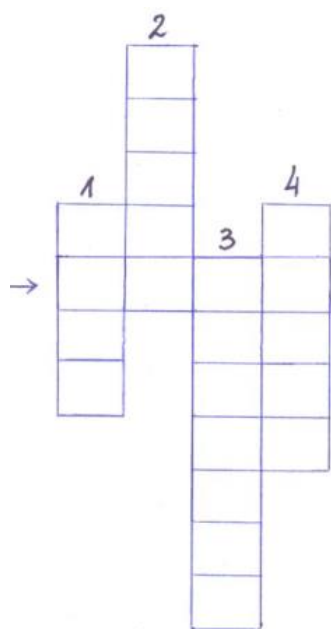
Po powrocie z marszu czekała na nas kielbaska z ogniska, które paliło się cały czas w trakcie trwania imprezy. Zmęczeni, z pełnymi brzuchami i w doskonałych nastrojach wyruszyliśmy autokarem w drogę powrotną do Rzeszowa.



Oliwia Walentek, IVa

Wstrząs mózgu

Krzyżówka

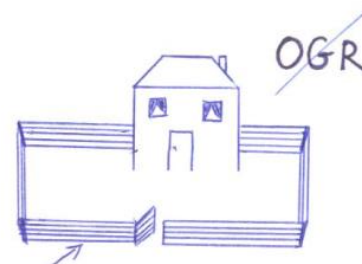
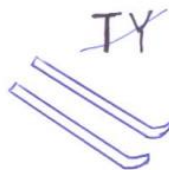
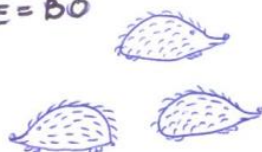


PIONOWO:

1. Ogrzewa szyję
2. Dziecięcy sprzęt do zjazdów
3. Święty, co rozdaje prezenty
4. Stróż ogrodu z marchewkowym nosem

Rebus

JE=DO



Przygotowała: Milena Legenc, IVa

W ŚWIECIE KSIĄŻEK

WYJĄTKOWE MIEJSCE

Jest takie miejsce wyjątkowe,
ciche, spokojne, ale fajowe.
Znajduje się ono w każdej szkole,
w mieście, na wsi, a nawet są
narodowe!

To miejsce Biblioteką zwane,
każdemu jest dobrze znane.
Otwiera przed nami światy,
znane ludzkości przed stu laty.

Od progu wita nas zapach ksiąg,
mądrych, zabawnych tomów krag.
Czego tam nie znajdziemy?
Wszystko, czego tylko dowiedzieć się chcemy.

Biografie, wiersze, poezji tomy,
nauki ścisłe, stronic tony.
Nigdzie tyle wiedzy nie znajdziemy,
jeżeli najbliższej biblioteki nie odnajdziemy.

Nic naszej mądrości tak nie kształtuje,
nic wyobraźni tak nie buduje,
jak książki czytane bez umiaru,
dotyczące nauk każdego wymiaru.

Dlatego chętnie tu przychodzę,
nigdy niezadowolona stąd nie wychodzę
i każdemu dobrze radzę:
Czytaj książki, a może też kiedyś będziesz wielkim
pisarzem!

Jagoda Wojdyło, kl. V

Biblioteka temu służy,
By w czytaniu się zanurzyć.
Więc kto często w niej przebywa,
Ten się czuje tu jak ryba - w wodzie.
Oliwia Walentek, kl. IVa

Książki warto czytać jest,
W nich zawarta mądra treść.
Bajki czasem rozśmieszają
Z nich morały wypływają.
Wiktoria Chrobak, kl. Ia

Jestem Zosia z Ia,
Do szkolnej biblioteki chodzę ja.
I o kotkach i o pieskach
Książki lubię czytać, mówię wam!
Zofia Kajzar, kl. Ia



Była sobie biblioteka, a w niej książki.
W jednej była żyrafa, a w drugiej księżniczki.
Książki ciągle wędrowały,
Swe mądrości, wiedzę i uśmiech u dzieci zostawiały.
Liwia Mazur, kl. Ib

Każdy, kto dużo
książek przeczyta,
ma dużą wiedzę,
można go pytać.

Więc zamiast chodzić
na dyskoteki,
biegnij czym prędzej
do biblioteki.
Nikodem Myśliwiec, kl. IV a

W bibliotece książek wiele,
Czytaj w piątek lub w niedzielę!
Do biblioteki często się udajesz,
A gdy czytasz - mądrzejszym się stajesz!
Adrian Piętowski, kl. IVb

Chcesz coś wiedzieć, książki czytaj
I nikogo się nie pytaj!
Książki wiele dać Ci mogą,
Nawet w życiu Ci pomogą!
Adam Piętowski, kl. IIb

Między półkami

Z biblioteki dużo wiesz.
Czytaj książki, jeśli chcesz.
Książki dużo dadzą Ci,
bo w nich wiele treści tkwi.
W księgach znajdziesz wiele praw.
w bajkach będzie dużo wieści.
Czy księżniczka zna powieści?
Czy Filemon wiersze zna?
Czytaj dużo, buduj zdania,
abyś robił w mig zadania.
Oliwia Bober, kl. VI

Idę do szkoły, tam wielkie drzwi,
Za nimi milion książek śpi.
Lecz ja je budzę, bo wypożyczać chcę je
I biorę do domu co najmniej dwie.
Aneta Kmiotek, kl. Ia

Jadę czasem na wycieczkę
I zabieram książki w teczkę.
Bo w nich jest przygody moc,
Można je czytać dzień i noc.
Szymon Latosiński, kl. Ib

Kącik religijny

Adwentem rozpoczęliśmy nowy rok kościelny. Czekamy na przyjście Pana Jezusa. Pamiętajsz symbole adwentu?



Boże Narodzenie tuż tuż. Czy jesteś gotowy na spotkanie z Dzieciątkiem, Jego Matką i Opiekunem? Teraz mały quiz.

Pierwsza kobieta.

Opiekun Jezusa.

Betlejemską, prowadziła Mędrców.

Piosenka o Bożym Narodzeniu, ale nie kolęda.



Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę wszystkim radosnego i pełnego głębokich przeżyć spotkania z Dzieciątkiem w skromnej i ubogiej stajence. Pani katechetka Anna Borowik

To i owo ze świetlicy

Rocznica odzyskania niepodległości

Uroczystości związane z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości nie mogły ominąć szkolnej świetlicy. Z tej okazji uczniowie wykonali kotyliony, które ozdobiły ich odświętne stroje. Na zajęciach plastycznych powstały „niepodległościowe drzewka”. Wszyscy uczniowie uczestniczyli w uroczystej akademii, która dostarczyła im wielu patriotycznych wrażeń.

Konkursy plastyczne

Uczniowie świetlicy brali udział w konkursach plastycznych organizowanych na szczeblu międzyszkolnym i wojewódzkim. Pierwszy to „Mój ulubiony miś”, drugi – „Kolędnicy-Wędrownicy”. Powstały piękne, pomysłowe prace wykonane różnorodnymi technikami plastycznymi.

Dzień Pluszowego Misia

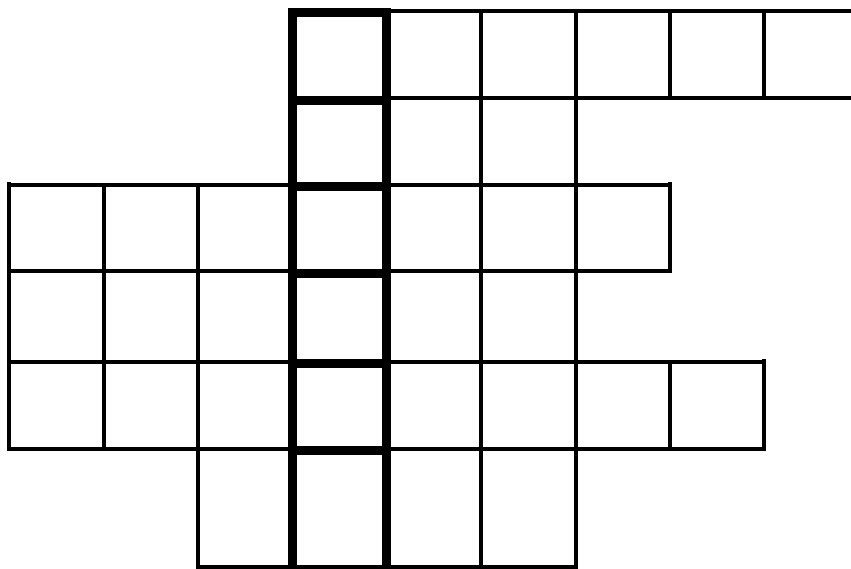
Światowy Dzień Pluszowego Misia obchodzimy 25 listopada już od 2002 roku, kiedy to pluszowy miś świętował swoje setne urodziny. Pierwsza pluszowa zabawka powstała bowiem w 1902 roku w Nowym Jorku na cześć prezydenta USA – Teodora Roosevelta. Uczniowie uczęszczający do świetlicy uroczystie obchodzili ten szczególny dzień. Były przytulania do pluszowych przyjaciół, opowieści o misiach dużych i małych, nie zabrakło prac plastycznych i kolorowanek.

Andrzejki

W tym roku szkolnym, podobnie jak w latach ubiegłych, zorganizowano w świetlicy andrzejki. Odbyły się liczne konkursy, zabawy oraz tradycyjne wróżby. Wszyscy chętnie brali w nich udział, każdy chciał poznać swoją przyszłość. Było śmiesznie i wesoło.

Mikołajkowe warsztaty

4 grudnia dzieci uczęszczające do świetlicy szkolnej brały udział w warsztatach edukacyjnych z wykorzystaniem klocków LEGO – „Na średniowiecznym zamku”. Uczniowie bawili się wyśmienicie, tworząc realistyczną makietę średniowiecznego zamku: ośmiokątne baszty, salę rycerską oraz tron królewski, bramę z mostem zwodzonym, stajnię i targowisko na dziedzińcu. Zabawa klockami sprawiła dzieciom wiele radości. Mamy nadzieję, że podobne zajęcia zagoszczą jeszcze w naszej świetlicy.



1. Zapala je ksiądz w kościele
2. W nim Święty Mikołaj niesie nam prezenty
3. Ubieramy ją na święta
4. Śpiewamy je podczas Wigilii
5. Po Wigilii o godz. 24:00
6. Ryba spożywana podczas Wigilii

Krzyżówkę ułożył uczeń kl. III – Bartłomiej Karnas

KONKURS LITERACKI

Czy uważnie czytasz? Poniżej znajdują się fragmenty różnych lektur szkolnych. Odgadnij, z jakich utworów pochodzą. Podaj pełny tytuł oraz autora dzieła. Swoje odpowiedzi zapisz i wrzuć do pudełka, które znajduje się w bibliotece. Osoba, która uzyska łącznie najwięcej punktów na koniec roku szkolnego, może liczyć na mały upominek. Konkurs będzie publikowany co miesiąc.

1. „Przy mszy, gdy z wzniesionymi zwracał się rękami
Od ołtarza do ludu, by mówić: «Pan z wami»,
To nieraz tak się zręcznie skręcił jednym razem,
Jakby prawo w tył robił za wodza rozkazem,

I słowa liturgii takim wyrzekł tonem
Do ludu, jak oficer stojąc przed szwadronem:
Postrzegali to chłopcy służący mu do mszy.”

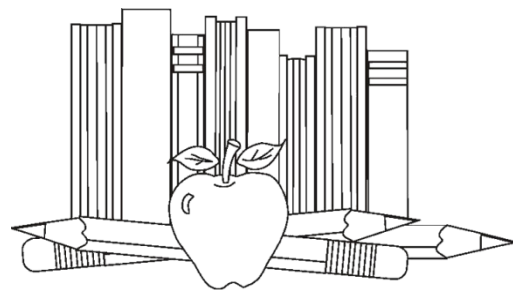


2. „Zawsze roztargniony, nie znał dobrze dźwięcznych nazwisk swoich uczniów i mieszał je, nigdy nie wiedząc, które z nich do której należy gęby. Przy egzaminowaniu odczytywał je z notesu. Operacja ta odbywała się dwa razy tygodniowo, a na każde danie wybierał trzech, nigdy więcej, nigdy mniej. Wywołany wychodził z ławki, stawał tuż przy profesorskiej katedrze i tam brany był na męki. Dlatego, choć z niechęcią, używamy tego bolesnego słowa, że młody pawian bredził smętnie jak Piekarski na mękach. Zdarzało się to jednak nad podziw rzadko. W innych klasach bywało rozmaicie, w klasie siódmej jednakże historia stała na wysokim poziomie.”
3. „Wokół budynku Akademii rozciąga się olbrzymi park pełen zakamarków. To wszystko otoczone jest niezwykłym murem - od strony ulicy co prawda wygląda on zupełnie zwyczajnie, ale jego pozostałe trzy części mają cały szereg furtek. Furtki te prowadzą do sąsiednich bajek. Nikt właściwie nie wie, ile ich jest, ale na pewno z Akademii można wejść do każdej bajki, jaka tylko została wymyślona. Furtki mają tabliczki z nazwami poszczególnych bajek i są zamknięte na srebrne kłódki.”
4. „Ojciec nie sprzeciwiał się temu wiedząc, że wiosłowanie, konna jazda i ciągłe życie na świeżym powietrzu wzmacnia zdrowie chłopca i rozwija w nim zaradność. Jakoż (...) wyższy był i silniejszy, niż bywają chłopcy w jego wieku, a dość mu było spojrzeć w oczy, by odgadnąć, że w razie jakiego wypadku prędzej zgrzeszy zbytkiem zuchwałości niż bojaźnią. W czternastym roku życia był jednym z najlepszych pływaków w Port-Saidzie, co niemało znaczyło, albowiem Arabowie i Murzyni pływają jak ryby.”
5. „– Nie bądź taki kwaśny, wuju! – rzekł siostrzeniec. – Czy mogę być inny – gderał wuj – kiedy zmuszony jestem żyć w świecie głupców? Wesołych świąt!... Do licha z wesołymi świątami! Znać ich nie chcę! Czymże są święta Bożego Narodzenia dla ciebie, jeśli nie terminem płacenia rachunków, a zwykle wtedy jesteś bez grosza. Z każdym Bożym Narodzeniem jesteś o rok starszy, ale nie bogatszy. W ten dzień po sprawdzeniu ksiąg handlowych przekonujesz się, że po dwunastu miesiącach galerniczej pracy nie masz odrobiny zysku...”
6. „Ale koniec nie nadszedł! Przypadkiem bowiem wypatrzyła go mieszkająca nieopodal dobra Wróżka, która jak tylko zobaczyła wiszącego na drzewie pajacyka, poleciała swoim pomocnikom, ptakom i różnym innym zwierzętom, zdjąć go i zanieść do jej własnego domu. Tam doszedł on do siebie, niechętnie wypił gorzkie lekarstwo i na pytanie Wróżki, co właściwie mu się przydarzyło, że skończył wisząc samotnie na drzewie, zaczął snuć swoją historię.”

Pani Karolina Tarnawska

KĄCIK KULTURALNO-LITERACKI

W ostatnim czasie przeczytałem ciekawą książkę pt. „**Historie sławnych Polaków**” z serii „**Kocham Polskę**”. Książka przedstawia niezwykle historie wielu Polaków znanych na całym świecie.



- Czy wiecie, że nazwy kraterów na Księżycu pochodzą od nazwisk kilku polskich uczonych, takich jak Mikołaj Kopernik, Jan Śniadecki, Jan Heweliusz czy Maria Skłodowska-Curie?
- Czy wiecie, że najwyższy szczyt w Australii nosi nazwę Góra Kościuszki, a Polak Paweł Strzelecki odkrył złoża złota i srebra w Australii?
- Czy wiecie, że królem Madagaskaru był Polak Maurycy Beniowski?
- Czy wiecie, że Wanda Rutkiewicz jako pierwsza kobieta w Europie zdobyła Mount Everest, a jako pierwsza kobieta na świecie stanęła na K2?
- Czy wiecie, że jeleni Dybowskiego zawdzięcza swą nazwę polskiemu uczonemu?
- Czy wiecie, że Maria Skłodowska-Curie nazwała odkryty przez siebie pierwiastek polonem na część swojej ojczyzny?
- Czy wiecie, że witaminy odkrył Kazimierz Funk, a pierwszą witaminę B1 wyodrębnił z otrębów ryżowych?
- Czy wiecie, że kod niemieckiej maszyny szyfrującej Enigmy złamali właśnie Polacy: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski?
- Czy wiecie, że aptekarz Ignacy Łukasiewicz skonstruował lampę naftową oraz wybudował pierwszy na świecie szyb naftowy w Bóbrce pod Krosnem, gdzie obecnie znajduje się muzeum?
- Czy wiecie, że muzyk Józef Hofmann wynalazł wycieraczkę do samochodu oraz spinacz biurowy?
- Czy wiecie, że bardzo drogie szwajcarskie zegarki Polaka Antoniego Patka są dzisiaj znane na całym świecie i uważane za jedne z najlepszych? Patek jako pierwszy skonstruował zegarki noszone na ręce.
- Czy wiecie, że znanym konstruktorem pojazdów księżycowych był Mieczysław Bekker? Trzy jego pojazdy wylądowały na Księżycu i pozostały na nim do dziś.
- Czy wiecie, że jedynym Polakiem, który poleciał w Kosmos jest Mirosław Hermaszewski?
- Czy wiecie, że sławnym skoczkiem narciarskim był Stanisław Maruszak? Jego pierwszymi nartami były drewniane klepki, z których robi się beczki, a pierwsze skocznie do treningów sam konstruował. W czasie wojny uciekł z więziennej celi skacząc przez okno, co uratowało mu życie.
- Czy wiecie, że sławny śpiewak Jan Kiepura był uwielbiany w stolicy Austrii Wiedniu, a dla publiczności śpiewał nawet na hotelowych balkonach i na dachach samochodów?

O tych oraz o wielu innych wspaniałych postaciach możecie się dowiedzieć z tej niewielkiej książeczki, którą Wam serdecznie polecam!

Adam Miąsik, III



dwumiesięcznik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie

Numer 182. przygotowali: Milena Adamiec, Kamila Cieszyńska, Bartłomiej Karnas, Milena Legenc, Karolina Leško, Adam Miąsik, Daria Sierżęga, Oliwia Walentek, Martyna Wesołowska oraz dzieci z e świetlicy.



Opiekun: Elżbieta Szara
bezpłatna

Nakład: 70 egzemplarzy

Gazetka